

# Szkola Powruchna we Wrodole Pradowym

Matka Zena kl. Tu.

Moje wspomnienia tajnego nauwania

W czasie wojny okupant nie dawal nam sie uczyc, wiec aby nie marnowac czasu chodzilam na tajne komplety.

Na lekcjach potajemnych uczyłam sie na ksiazeczkach polskich, ktore musialam sie bardzo strzec, aby nie spotkali mnie Niemcy z ksiazeczkami. Idac na lekcje ze wszystkich stron ogladalam, czy ktad nie wyjeridra lub nie idzie Niemiec.

Jednego razu idac do szkoly, a tu niespodziewanie z lasu wyszlo dwóch niemieckich zandarmow. Spostreglisy ich, przelatalam sie bardzo, wrocilam sie do domu i musialam przeczekac az Niemcy idą dalej. I tak mijaly calej miesiace w ustawicznym strachu.

Te niespokojne czasy utkwily w mojej pamieci, ze dopoki zyci bede, nie zapomne z jakim trudem zdobywalam nauke w czasie okupacji.

Dzis, chwala Bogu, w wolnej Polsce ucze sie swobodnie w polskiej szkole i pragne wyrosic na prociuche naszej ukochanej Ojczyzny.